

GŁOS



5 (5) LISTOPAD 1992

KOLNENSKI

informacja miejska



Z Mieczysławem Sówką, dyrektorem Fabryki Przyrządów i Uchwytów „Bizon-Biał” SA Oddział w Kolnie, rozmawia Franciszek Jurczenia.

- Fabryka, którą Pan od roku kieruje, jest największym zakładem w mieście. Może przybliży Pan naszym czytelnikom to przedsiębiorstwo.

- Fabryka Przyrządów i Uchwytów funkcjonuje od 1974 roku. Po uruchomieniu zatrudniała łącznie 395 osób, w tym blisko 25% pracowników umysłowych. W obecnym kształcie organizacyjnym funkcjonujemy od marca 1991 r. Zatrudniamy 229 pracowników, w tym 49 umysłowych.

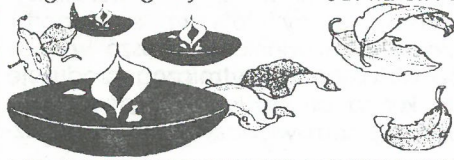
Produkcja nasza obejmuje szeroki asortyment wyrobów, głównie zaś wyposażenia obrabiarek standardowych i sterowanych numerycznie. Fabryka produkuje 53 rodzaje wyrobów, na które składa się 1800 typowymiarów. Aktualnie główny asortyment stanowią: trzpienie frezarskie i tokarskie, imaki, trzpienie i oprawki do frezarek sterowanych numerycznie, oprawki szybkoobrotowe. Realizujemy też drobne zamówienia z zakresu robót tokarskich, spawalniczych i elektrycznych. Wiele usług wykonujemy dla potrzeb rolnictwa.

cd. na str. 2

Wszystkich Świętych

Urzekająca jesień w przyrodzie kieruje naszą świadomość ku jesieni życia. W liturgii Kościoła jesteśmy pod wrażeniem uroczystości Wszystkich Świętych i Wspomnienia Zmarłych. Te właśnie dni odświeżają naszą łączność z tymi, którzy są już na drugim brzegu życia.

cd. na str. 5



BRAMA STAREGO CMENTARZA

Na pierwszy rzut oka przypomina ona starożytną bramę triumfalną budowaną z okazji uroczystego przyjazdu władcy. Zbudowana z czerwonej cegły, ma szerokie wejście główne i dwie boczne furty. Okrągłe łuki zbliżone do stylu romańskiego, gzymsy wsparte na arkadach przypominają romańskie arkatury.

cd. na str. 5



BRAMA STAREGO CMENTARZA * KOLNO * 1 P. XIX W.



☛ Z dniem 1 października br., waku-
jące blisko od roku stanowisko zastępcy
komendanta Komisariatu Policji w
Kolnie, objął komisarz Marian KRYSIAK,
uprzednio pracownik Rejonowego
Urzędu Spraw Wewnętrznych w Kolnie,
a ostatnio komendant Komisariatu Poli-
cji w Turośli.

☛ Kierownikiem Przychodni Rejono-
wej w miejsce lek. med. pediatry An-
ny ZWOLIŃSKIEJ mianowano lek. med.
anastazjologa Irminę JADCZAK. Op-
różcz tego p. Jadczyk kieruje Punktem
Krwiodawstwa i Międzyszkolną Porad-
nią Lekarską.

☛ Z okazji Dnia Nauczyciela, pani Zo-
fia KAJKO, emerytowana nauczycielka
Szkoły Podstawowej Nr 2, uhonorowa-
na została Medalem Edukacji Narodo-
wej, a pan Cwałina CWALINA odznaką
honorową „Za zasługi dla oświaty”.
Pan Cwałina przez wiele lat aktywnie
działał w Komitecie Rodzicielskim szko-
ły nr 2.

☛ Po dwóch miesiącach pracy w Li-
ceum Ogólnokształcącym, niespodzie-
wanie przestała nauczać języka an-
gielskiego i wyjechała do USA, Coleen
HEALEY z Daru Korpusu Pokoju. Naj-
prawdopodobniej przyczyną tego kro-
ku były trudności z zaadaptowaniem
się w środowisku.

(jf)

SPROSTOWANIE

W numerze 4/92 z winy składu kompu-
terowego, mylnie podano w tejże rub-
ryce nazwiska Kościelski i Filipowski.
Oczywiście powinno być KOŚCIELECKI i
FILIPKOWSKI. Zainteresowanych przep-
raszamy.



Red.

cd. ze str. 1

Ponad 70% wyrobów sprzedawanych
jest na rynkach 27 krajów, głównie do:
USA, Niemiec, Francji, Anglii, Włoch. Po-
zostałe wyroby trafiają do krajów
Wspólnoty Niepodległych Państw i na
rynek krajowy. Eksport ma charakter
wzrastający. Trudno jednak nadrobić
załamanie eksportu, które nastąpiło po
rozpadzie ZSRR, dokąd sprzedawano
znaczoną część produkcji zakładu.
Zmalały też potrzeby rynku krajowego.
Wszystko to wpłynęło na fakt, że mo-
ce produkcyjne wykorzystywane są za-
ledwie w 55%.

**- Sytuacja gospodarcza w kraju jest
niezwykle złożona. Jak ocenia Pan
miejsce fabryki w aktualnym systemie
gospodarczym?**

- Na wstępie chciałbym stwierdzić, że
sytuacja wszystkich przedsiębiorstw
państwowych jest zła. Wynika to z zało-
żenia, że sektor ten nigdy nie będzie
efektywny i należy tę formę gospoda-
rowania jak najszybciej zmienić.

Naszą sytuację należy rozpatrywać w
dwóch płaszczyznach. Pierwszej jako
całości Spółki SA „Bizon-Bial” w Bia-
łymstoku, w skład której wchodzi
i drugiej jako zakładu samofinansujące-
go się na pełnym rozrachunku gospo-
darczym.

Kondycja finansowa Spółki jest niez-
adowolająca. Po zmniejszeniu zamó-
wień z byłego ZSRR, dokąd eksporto-
wano do 60% produkcji, trudno zł-
pać rytmiczny oddech. Natomiast sy-
tuacja kolneńskiego zakładu na tle
Spółki jest, moim zdaniem, umiarkowa-
nie zadowolająca. Za 9 m-cy bieżą-
cego roku odnotowaliśmy 5% wzrost
wydajności pracy i 6% wzrost eksportu.
Mamy zamówienia na nasze wyroby
pozwalające na rytmiczną produkcję
do końca br. Myślę, że z podobnym
optymizmem wkroczyliśmy w rok przys-
tly.

Zakład nie posiada zobowiązań finan-
sowych w stosunku do dostawców, jak
i Skarbu Państwa. Pewne płatnicze zo-
bowiązania mamy w stosunku do Fab-
ryki Przyrządów i Uchwytów w Bia-
łymstoku. Natomiast odbiorcy winni są
nam blisko 6,5 mln złotych.

W sumie jesteśmy na minus w wyso-
kości ok. 3 mln zł. Nie jest to zadłu-
żenie stawiające zakład na krawędzi
bankructwa. Planowane oddłużenie
przedsiębiorstw powinno rozwiązać
ten, uciążliwy dla wielu, problem.

**- Głównym elementem żywego orga-
nizmu jest załoga. Wszędzie następują
duże zmiany kadrowe, redukcje za-
rządzenia. Chociaż nie radykalne, ale
nie omijają one również FPIU. Co mo-
żemy powiedzieć naszym czytelnikom
na ten temat?**

- Jak stwierdziłem na wstępie, załoga
nasza liczy 229 osób. Na przestrzeni os-
tatnich trzech lat z zakładu odesz-
ło 134 pracowników. Część poze-
gnęła się z zakładem w wyniku likwidacji sta-
nowisk pracy, a 39 w ramach zwol-

nień grupowych w 1991 r. Byli to głów-
nie pracownicy pośrednio produkcyjni
z działów pomocniczych i administra-
cyjnych oraz produkcyjnych, mają-
cych inne źródła utrzymania niż praca
w zakładzie (np. gospodarstwo rolne).
Przy okazji chciałbym zdementować
pogłoski o przygotowywanych no-
wych zwolnieniach z zakładu. Przeciwnie,
od listopada przechodzimy po-
nownie na dwuzmianowy system pro-
dukcji. Skorzystamy ze skierowań Rejo-
nowego Biura Pracy w Kolnie pracowni-
ków do tzw. robót interwencyjnych. Do
produkcji przesuniemy też pracowni-
ków kwalifikowanych obecnie jako
pośrednio produkcyjni.

Tematy produkcyjne podejmiemy we
współdziałaniu ze związkami zawo-
dowymi. W zakładzie działają trzy zwią-
zki i nie przesadzę, jeśli powiem, że mo-
ja współpraca z nimi układa się do-
brze. Nie ukrywam, że w tej materii po-
rządny jest często kompromis. Jako dy-
rektor nie stosowałem dotychczas kar
dyscyplinarnych.

**- Zatrudnienie nie jest bez wpływu na
dalsze losy zakładu. Jaką ma on per-
spektywę na przyszłość?**

- Jest to trudne pytanie. Dalsze jego lo-
sy zależą m.in. od uwarunkowań zew-
nętrnych, polityki rządu i głównie od
samego przedsiębiorstwa. Dzisiejsze
czasy wymagają zmiany myślenia za-
łogi. Ludziom trudno jest zrozumieć, że
mądre rozwiązanie jest znacznie cen-
niejsze, niż wytwarzanie tradycyjnych
wyrobów nie mających zbytu.

Oddział wymaga szybkiej restruktury-
zacji, tj. prywatyzacji. Jest to jedyny
warunek, który spowoduje wzrost zain-
teresowania pracowników zakładem i
bliższym powiązaniem z jego przys-
tłością. Aktualnie oczekujemy od Rady
Nadzorczej „Bizon-Bial” i Ministerstwa
Przekształceń Własnościowych odpo-
wiedzi na nasz wniosek o przekształce-
nie zakładu w spółkę pracowniczą.
Swoje udziały zadeklarowało wstę-
pie 144 pracowników.

**- Od dłuższego czasu trwa spór zbio-
rowy w macierzystym przedsiębior-
stwie „Bizon-Bial” w Białymstoku. O co
w nim chodzi i jaki wpływ ma to na
funkcjonowanie Zakładu w Kolnie?**

- Średnia płaca miesięczna brutto wy-
nosi w zakładzie 2.247.000 zł. W akcji
protestacyjnej chodzi o podwyższenie
wynagrodzenia o 1 mln zł dla każde-
go pracownika oraz jednorazowej
wyплаты z funduszu socjalnego w tej-
że samej wysokości.

Dotychczas wynegocjowano wzrost o
200 tys. zł wynagrodzenia zasadnicze-
go i o 200 tys. zł miesięcznie premii.
Każdy z pracowników otrzyma jedno-
razowo 700 tys. zł z funduszu socjalne-
go. Nie zadowolą to załogi z jednej
strony, z drugiej zaś wyczerpuje moż-
liwości przedsiębiorstwa. Dalsze negoc-
jacje trwają bez podejmowania akcji
strajkowej.

Dziękuję za rozmowę.

Na wrześniowej sesji Rada Miasta wystosowała list do Premier Hanny Suchockiej. Stanowi on protest w związku z niezaliczeniem miasta Kolna do gmin o szczególnym zagrożeniu wysokim bezrobociem strukturalnym.

Na prośbę radnych, publikujemy go w całości.

Redakcja

Kolno, dnia 24.09.1992 roku
Pani Hanna Suchocka
Prezes Rady Ministrów
Warszawa

Protest

Zarządu Miasta i Rady Miejskiej w Kolnie z dnia 24 września 1992 roku. Dotyczy nie zaliczenia miasta Kolna do gmin o szczególnym zagrożeniu wysokim bezrobociem strukturalnym. W uchwale Nr 93 Rady Ministrów z dnia 24 sierpnia 1992 r. w sprawie wykazu gmin o szczególnym zagrożeniu wysokim bezrobociem strukturalnym ogłoszonej w Monitorze Polskim Nr 28 poz. 195, nie znalazło się nasze miasto - Kolno.

Fakt ten dla jego mieszkańców jest bardzo krzywdzący, ponieważ jesteśmy miastem, w którym stopa bezrobocia wynosi 36,6% (w kraju 13,1%), zaś poza rolnictwem 48,6% (w kraju 20,3%).

Czynnych zawodowo na terenie miasta mamy 4802 osoby, w tym 3614 osób poza rolnictwem i 1188 osób w rolnictwie. Zarejestrowanych bezrobotnych na koniec sierpnia 1992 r. było 1756 osób, w tym 1260 z prawem do zasiłku. W związku z ograniczeniem ustawowym okresu zasiłkowego do 12 m-cy, z dniem 1 grudnia 1992 r. prawo do zasiłku utraci szacunkowo 70 proc. uprawnionych do zasiłku, czyli ponad 900 osób.

Uchwała Nr 93 Rady Ministrów wymienia gminy, które zaliczone zostały do grupy gmin o szczególnym zagrożeniu bezrobociem strukturalnym. Dziwi nas fakt zaliczenia nie poszczególnych gmin lecz rejonów, w skład których wchodzi gminy typowo rolnicze o znikomym bezrobociu jak np. gminy Zbója, Piątni-

ca, Śniadowo, Przytuły, Wizna, a tylko dlatego, że znalazły się w obrębie działania Urzędu Rejonowego w Łomży. W tej sytuacji nie mamy wątpliwości, że sprawy te nie były rozpatrywane poszczególnymi gminami, a brane były pod uwagę tylko tereny działania podległe poszczególnym Rejonowym Biurom Pracy. Miasto - gmina Kolno znalazła się w szczególnej sytuacji. Większość zakładów pracy przestała istnieć, a pozostałe, jak Spółdzielnia Kótek Rolniczych czy Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, zanotowały znaczne straty finansowe w okresie 7 miesięcy działalności br. Pogorszenie się ich kondycji finansowej, jak również innych, mniejszych zakładów pracy, powodować będzie zwiększenie zwolnień grupowych, a tym samym gwałtownego wzrostu ilości osób bezrobotnych. Na wszystkie te zagrożenia zwracaliśmy uwagę w naszych pismach kierowanych do Urzędu Rady Ministrów z dnia 15 czerwca i 27 sierpnia br.

Biorąc powyższe fakty pod uwagę, uprzejmie prosimy Panią Premier o ponowne i wnikliwe rozpatrzenie tak ważnego dla kolneńskiej społeczności problemu i zaliczenie miasta - gminy Kolno do gmin o szczególnym zagrożeniu bezrobociem strukturalnym, bowiem sytuacja w mieście staje się dramatyczna. List podpisało 21 radnych obecnych na sesji Rady Miejskiej w dniu 24 września 1992 r.

Zbrzydzana krwią
opluta przez starców
siedzących na ławce,
próbuję zasnąć, ale boję się
psów, które wychodzą
z moich snów.
Gryzą moje myśli, kaleczą
a potem odchodzą
do snów
i innej dziewczyny.

W numerze 4/92 „Głosu Kolneńskiego” utworami Katarzyny Szymańskiej zapoczątkowaliśmy druk fragmentów poezji młodych twórców z Kolna. Dzisiaj poezja autorstwa ANNY ŚWIĘCKIEJ.

DO CIEBIE

Gaszę światło
i widzę oczy
sunące po obłokach
jak próżnia,
jak stal.
Całe moje życie zostawiłam
po tamtej stronie nocy.
Odrzucona przez moc miłości
i wiary.
Zostanę sama na pustyni
zapomnienia
jak sęp,
wyczekujący zera.
Gdy nikt się nie pojawi,
wtedy przysypię się
piaskiem pustyni
aby zabić wspomnienia
wczorajszej nocy.

Patrzysz a nie widzisz
słuchasz a nie słyszysz
Kochasz a nie czujesz,
jesteś a nie wiesz o tym

Słyszę ciszę
potem nic nie słyszę
jakiś płacz,
czyjś głos
brzdek
krzyk.
Potem cisza
a potem znowu nic.

SPOKÓJ

Cztery ściany mojego „ja”
oddalone od siebie
o setki mil
i takie bliskie.
Wszędzie pustka
nie zaniepokojona
żadnym oddechem,
krzykiem,
słowem.
Tylko myśli fruujące,
jak białe motyle,
których nie ma.

Encyklopedia bezrobotnego

KOLNO A BEZROBOCIE

W momencie, gdy ukaze się ten numer „Głosu Kolneńskiego”, wielu bezrobotnych odbierać będzie swój – jeden z ostatnich – zasiłek. Zbliża się listopad, który dla 70% bezrobotnych mieszkańców Kolna może stać się ostatnim miesiącem okresu zasiłkowego. Sprawia to przepis ograniczający okres zasiłkowy do 12 miesięcy, przy czym przewiduje on, że w uzasadnionych przypadkach okres ten może ulec przedłużeniu. Te „uzasadnione przypadki” zostały omówione w „Głosie Kolneńskim” nr 3 z września br. Ostatnio – Rada Ministrów występując z inicjatywą, a Sejm inicjatywę tę zatwierdzając – określili jeszcze jeden uzasadniony przypadek. Otóż działając na podstawie delegacji wynikającej z art. 30 ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu, Rada Ministrów podjęła decyzję o przedłużeniu okresu pobierania zasiłków dla bezrobotnych w rejonach uznanych za szczególnie zagrożone wysokim bezrobociem strukturalnym. Kolno za rejon taki uznane nie zostało, dlatego decyzja Rady Ministrów miasta nie dotyczy. Wszelkie wysiłki samorządu miasta, administracji rządowej oraz komisji międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” (czynione zresztą nadal) nie dały dotychczas pozytywnych rezultatów. Obecnie wymienione wyżej instytucje podejmują próbę wynegocjonowania przedłużonego okresu zasiłkowego w mieście. Biorąc pod uwagę ogromny deficyt budżetu państwa – znacznie wyższy od początkowo zakładanego – należy sądzić, że zadanie jest bardzo trudne, jednakże kontynuowanie

starań jest koniecznością. Rejonowe Biuro Pracy korzystając ze środków uzyskanych na realizację aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu (3.058 mln. zł), podjęło doraźne działania ratujące kolneński rynek pracy. Co prawda nie ma już środków na udzielanie bezrobotnym pożyczek (jest to kategoria regulowana przez Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej i otzymane 300 mln. zł zostały rozdysponowane), to jednak spore pieniądze przeznaczone zostały na organizację prac interwencyjnych i robót publicznych. Ponad 1 mld. zł na roboty publiczne i ponad 1,5 mld. zł na prace interwencyjne pozwoliło uzyskać czasowe zatrudnienie na terenie miasta dla 218 osób. Spora część tych osób ma szansę na zatrudnienie stałe, natomiast osoby, które stałej pracy nie podejmą, po przepracowaniu 6 miesięcy uzyskają prawo do zasiłku dla bezrobotnych na następne 12 miesięcy.

Tuz przed napisaniem tego artykułu uzyskaliśmy z Wojewódzkiego Biura Pracy zapewnienie otrzymania dodatkowych środków (nie wykorzystane przez inne biura pracy). Środki te pozwolą na dalsze zatrudnianie bezrobotnych. Zauważyć jednak należy, że organizacja prac interwencyjnych i robót publicznych nie zależy wyłącznie od biura pracy, bardzo ważną rolę spełniają również zakłady pracy, od których zatrudnienie pracowników zależy.

Są jeszcze środki na przekwalifikowania bezrobotnych. Biuro pracy może zrefundować bezrobotnemu koszty kursu, który pozwoli temu bezrobotnemu podjąć pracę.

Kierowanie bezrobotnych do prac interwencyjnych i robót publicznych następuje w miarę możliwości we współpracy z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, który wskazuje osoby o najniższych dochodach, a często i bez nich. Kierowani są również bezrobotni pozostający przez dłuższy czas bez pracy oraz osoby bywające często w biurze w poszukiwaniu pracy. Nadal jednak zdarzają się przypadki odmowy podjęcia pracy.

OKZ
ZAPRASZA

Główną formę pracy Ośrodka Kształcenia Zawodowego ZDZ w Kolnie stanowią trzyletnie kursy krawieckie. Ich słuchacze w trzecim roku nauki, w ramach zajęć praktycznych, wykonują pod fachowym nadzorem nauczycieli zawodu, usługi dla ludności z zakresu krawiectwa lekkiego.

Uruchomiony w październiku br. punkt usługowy proponuje:

- nabijanie nap na uszytą odzież,
- obciąganie guzików tkaniną,
- obrzucanie brzegów, zszywianie na owerlocku wyrobów z dzianiny,
- krojenie sztuk odzieży na wymiary klienta (bluzki, koszule męskie, spodnie, spódnice),
- szycie odzieży z tkanin powieszonych i oferowanych przez OKZ,
- inne drobne usługi jak: skracanie odzieży, podkładanie dołów, wszywanie zamków błyskawicznych itp.

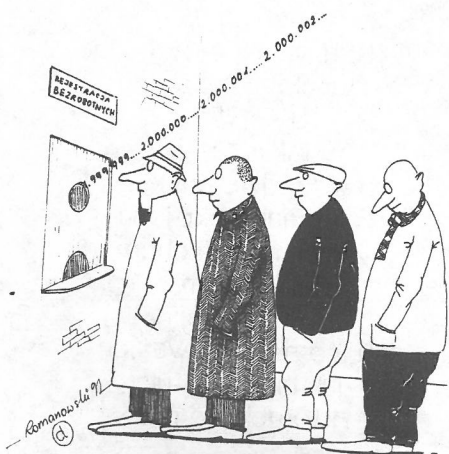
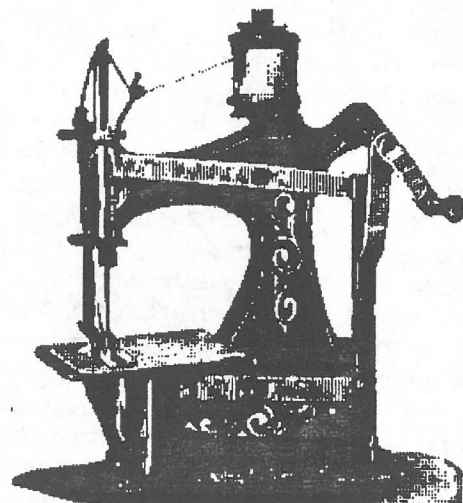
Punkt dysponuje dużym zestawem dodatków krawieckich.

Wyboru fasonu odzieży można dokonać z aktualnych źródeł mody, jak „PRAMO” czy „BURDA”. Po nawiązaniu współpracy z warszawskim oddziałem „BURDY”, punkt dysponuje najnowocześniejszymi wzorami światowej mody.

Ceny usług konkurencyjne.

Radzimy odwiedzić punkt usługowy OKZ. Mieści się on w Kolnie przy ulicy Księcia Janusza.

(BB)





cd. ze str. 1

Wszystkich Świętych

Ostatnio na wystawie w Muzeum Narodowym w Poznaniu był prezentowany obraz Jacka Malczewskiego zatytułowany „Melancholia”. Pastelowe barwy, skomplikowane sytuacje życiowe ludzi współgrają z tym, co i współcześnie przeżywamy. Chrześcijański artysta nie pozostawia ludzi w zamkniętym kręgu. Widzimy na obrazie dyskretnie uchylone okno, symbolizujące otwarcie człowieka na inne, nowe wyzwajające życie. Nasi bliscy, którzy odeszli już do wieczności, a których dzisiaj wspominamy, są dla nas rodzajem uchylonego okna na inny, niemniej rzeczywisty i realny świat, który jest naszym przeznaczeniem i celem.

Kiedy zatrzymujemy naszą uwagę na życiu niektórych świętych, także naszych najbliższych, przed którymi otworzyła się już brama wieczności, kiedy patrzymy na ich życiowe dokonania, to mogą nas niepokoić nasze „puste ręce”. Kościół jednak podpowiada nam, że uhonorowanie świętych, to przede wszystkim oddanie czci Bożemu działaniu w ludziach. Święci to niekoniecznie herosi, dokonujący nieodściętych czynów, ale to zwykli ludzie, którzy pozwolili Bogu działać w swoim życiu. Każda świętość to wskazanie na pierwszeństwo i przewagę działania Boga. Chyba najtrafniej określiła istotę świętości poetka francuska Marie Noel, która powiada, że „świętość to Bóg w tobie”.

(JH)

Z życia kościoła

ŚWIĘTA KATARZYNA

Patronką kościoła i parafii w Kolnie, obok św. Anny, jest św. Katarzyna. Wypadło jej żyć w niezwykle trudnym okresie życia Kościoła. Kiedy przychodziła na świat w 1347 roku, papież już od wielu lat mieszkali poza Rzymem, mianowicie we Francji, w Awinionie. Czas ten słusznie nazwano okresem niewoli awiniońskiej w historii papieżstwa. Wskutek tego bardzo obniżył się autorytet następców św. Piotra, co doprowadziło w następnych latach do tzw. schizmy zachodniej. Był to również czas wypraw krzyżowych i licznych niepokojów, które wstrząsały ówczesnym światem.

Katarzyna, która żyła zaledwie 33 lata, zdziałała niezwykle dużo. Z jej autorytetem liczyli się papież i władcy świeccy. A możliwe to było przede wszystkim dlatego, że posiadała niezwykle bogatą osobowość chrześcijańską. Czytamy w Piśmie św. słowa Chrystusa, który powiada, że tajemnice swego królestwa objawił „maluczkiemu”, a więc ludziom prostego serca, otwartym na działanie Bożej łaski. Do takich na pewno należała św. Katarzyna, wielka mistyczka

chrześcijaństwa. Podobno już w siódmym roku życia doświadczyła doznania mistycznego, co wskazywało na jej dojrzałość chrześcijańską.

Prowadząc głębokie życie wewnętrzne, Katarzyna promieniowała nim na zewnątrz, gromadząc wokół siebie bliźniacze dusze, ożywione tym samym co ona pragnieniem. Nie bez woli Bożej włączyła się w sprawę życia publicznego, mając na uwadze wprowadzenie prawdziwego pokoju opartego na zasadach Ewangelii. Pośredniczyła nawet bezpośrednio w zażegnaniu sporu, jaki powstał między Florencją a Państwem Kościelnym. W tym celu udała się nawet do Awinionu, gdzie wówczas rezydował papież Grzegorz XI.

Pozostawiła po sobie znaczną spuściznę teologiczną, głównie w formie listów i dzieła pt. „Dialog”. Z tej racji Katarzynę, podobnie jak później Teresę z Awili, zaczęto nazywać prawdziwym niewieścim doktorem Kościoła. Oficjalnie ten tytuł został jej przyznany przez papieża Pawła VI dnia 4 października 1970 roku.

(JH)

Z życia Kolna

xxx

Głównym wydarzeniem miesiąca października w życiu kolneńskiego Kościoła był tradycyjny odpust z okazji święta Matki Boskiej Różańcowej.

Uroczystą sumę odprawił Wikariusz Biskupiej Ksiądz Prłat dr Czesław OLEKSY, a okolicznościową homilię wygłosił ks mgr Jerzy ŚLESZYŃSKI proboszcz parafii Mały Płock.

xxx

W dniach 17 i 18 października br. uczniowie klas czwartych Liceum Ogólnokształcącego w Kolnie wzięli udział w diecezjalnej pielgrzymce maturzystów na Jasną Górę.

Wyjazd do Częstochowy był również okazją do odwiedzenia sanktuariów w Niepokalanowie i Gidle k/Radomska.

Organizatorem wyjazdu był prefekt z Liceum Ogólnokształcącego ksiądz Stanisław ŚLIWOWSKI.

xxx

W dniach 24-25 i 26 listopada w kościele parafialnym św. Anny w Kolnie odbędzie się 40-godzinne nabożeństwo. Początek w dniu 24.XI. (włórek) o godz. 8.00.

Nabożeństwo połączone będzie z dorocznym odpustem św. Katarzyny, jedną z patronek kolneńskiego Kościoła.

(jt)

cd. ze str. 1

BRAMA STAREGO CMENTARZA

Krańce bramy i gzyms obrzeżono czworokątnymi wieżyczkami zakończonymi czterospadowym daszkiem. Dwie smukłe wieżyczki strzegą głównego wejścia. Nasuwają się skojarzenia z bramą warowną, obronną. Skrzydła wejścia głównego i bocznych furt wykonano z ozdobnych, metalowych pretów.

Dokąd wiedzie ta brama? Czego lub kogo strzeże? Oddzielając królestwo zmarłych, świat duchowy od świata materialnego żywych, szeroko otwiera swoje podwoje na przyjęcie, a zamknięta chroni spokój tych, którzy odeszli.

Opisywany obiekt znajduje się w ogrodzeniu starego cmentarza parafialnego w Kolnie, nieczynnego od połowy 1967 roku. Szkoda, że za tą piękną bramą, mogiły są tak bardzo zaniedbane.

(S.CH.)

Grafika: Helena Mikoszewska-Jewuła

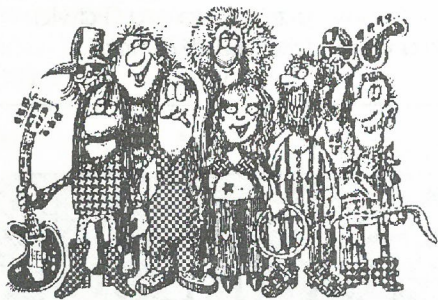
GOŁYM OKIEM

W Kolnie wynaleziono nowy, nieopatentowany jeszcze sposób otwierania konserw! Bez otwieracza, noża lub innego ostrego narzędzia. Metoda ta stosowana jest przeważnie przez racjonalizatorów, którzy lubią „zakanszać” akurat rybkami w pomidorach, ewentualnie w oleju.

Przed dwoma tygodniami spotkałem w parku przy Placu Wolności tego właśnie wynalazcę. Równomiernymi, acz bardzo szybkimi ruchami, pewien delikwent z zapamiętaniem pocierał puszkę z rybkami o płytę chodnikową. Czas naglił, butelka (a i koledzy...) czekała obok... Cała operacja trwała minutę, góra dwie i została uwieczniona pełnym sekcesem.

Proponuję, aby na wszystkich ławkach w parku oraz sklepie monopolowym przy ul. 11 Listopada (ulubionych barach szybkiej obsługi niektórych mieszkańców) zainstalować na gustownych łańcuchach standardowe otwieracze do konserw i butelek. Inwestycja niewielka, ale jaka potrzebna! Trzeba oszczędzać czas i siły!

(zez)



Zarząd Miasta zapoznał się z funkcjonowaniem Zakładu Wodociągów, Kanalizacji i Energetyki Ciepłej w zakresie zaopatrzenia miasta w ciepło. Ciepłownia dysponuje mocą 12,5 Gcal. Zaopatrzenie miasta w szczytowym okresie oblicza się na 11,6 Gcal. A więc są jeszcze pewne niewielkie rezerwy. Zakład zgromadził zapas miotu węglowego, który pozwoli na eksploatację kottowni w sposób nieograniczony do końca lutego 1993 r. Stany paliwa będą systematycznie uzupełniane.

By polepszyć ogrzewanie mieszkań zasilanych z węzła zlokalizowanego w bloku nr 8 przy ul. 11 Listopada, postanowiono wymienić niefunkcjonalne urządzenia na nowe wymienniki ciepła. Przedsięwzięcie to, podobnie jak przebudowa kotłowni, zgodnie z deklaracją kierownictwa zakładu będzie zrealizowane w 1993 r.

W fazę realizacji wszedł jeden z wniosków zgłoszonych w wyborach do Rady Miasta w okręgu Nr 14. Mieszkańcy bloków przy ul. 11 Listopada 6, 7, 8, 10 i 12 oraz Sikor-

skiego 2 niebawem będą mieli zainstalowaną w mieszkaniach ciepłą wodę. W dalszej kolejności instalacje takie otrzymują lokatorzy z bloku przy ul. 11 Listopada 14. Ciepła woda doprowadzona też będzie do Bursy Międzyszkolnej.

Głównym wykonawcą robót jest Zakład Wodociągów i Kanalizacji, który za własne fundusze rozbuduje węzeł cieplny i wykona instalacje. Opracowany harmonogram przewiduje zakończenie robót w styczniu 1993 roku. Inwestycję kwotą 200 milionów wsparła Rada Miasta. Lokatorzy w przedsięwzięciu partycypują po 1 mln zł od każdego mieszkania.

W Kolnie przebywali przedstawiciele rządu kanadyjskiego. Interesowały ich głównie formy walki z nasilającym się bezrobociem i możliwością rozwoju lokalnej produkcji. Spotkali się oni z kierownictwem Urzędu Rejonowego i Rejonowego Biura Pracy, a także Burmistrzem mgr Józefem Stanisławem Szymanowskim.

Kanadyjczycy zorganizują w m-cu styczniu przyszłego roku kurs aktywizacji zawodowej dla kolneńskich bezrobotnych.

Głównym punktem obchodów Narodowego Święta Niepodległości – 11 listopada w Kolnie będzie uroczystość przy zmodernizowanym grobie poległych w 1920 roku pod Lemanem, żołnierzy polskich.

Grób otrzymał kształt na podstawie projektu Tadeusza Butlera.

Jego uroczyste poświęcenie nastąpi podczas manifestacji, która odbędzie się po mszy św. odprawionej w kościele pw. św. Anny. Początek mszy o godz. 11-tej.

Rocznicowe obchody zorganizują też kolneńskie szkoły. Dom kultury zaprasza na program słowno-muzyczny pt. LISTOPADOWA OPOWIEŚĆ. Zaprezentowany on będzie w sobotę 10 listopada o godz. 17-tej. Przez cały listopad w godz. 9-17 w KDK można będzie obejrzeć ekspozycję fotograficzną „WOLNOŚĆ NADESZŁA JESIENIA”.

(jf)

TOTO - TOTO - TOTO

5

3

Miliard w środę,
miliard w sobotę.

13

7

Kolektura w kolneńskim Domu
Kultury zaprasza w poniedziałki,
środy, czwartki i piątki.

Informacyjny Magazyn Miejski „Głos Kolneński”. Wydawca: Urząd Miasta Kolna. Redakcja: Kolno, ul. Konopnickiej 4, tel. 2333.
Redaguje zespół pod kierownictwem Franciszka Jurczeni.

Nakład: 1000 egz. Cena: 2000 zł.

Skład komputerowy: „MIND” B-stok, ul. Niedzwiedzia 56, tel. 434- 531. Druk: „Pogoń” w Białymstoku, ul. Mickiewicza 56.